

STANISŁAW GRZYMAŁA

ŚMIERTELNE ZATRUCIA RZEKOMO JADALNYM GATUNKIEM  
GRZYBA (II) \*)  
NIEKTÓRE CECHY FARMAKOGNOSTYCZNE ZASŁONAKA RUDEGO  
(*CORTINARIUS ORELLANUS* FR.)

Z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Poznaniu

*Praca wyjaśnia przyczynę masowych zatruc grzybami w Poznańskim, wskazuje na substancję trującą znajdującą się w tym grzybie oraz ustala jego nazwę naukową i ludową.*

Stwierdzenie przez autora, w roku 1952, że przyczyną masowych zachorowań na pograniczu województw poznańskiego i bydgoskiego jest grzyb kapeluszowy i następnie ustalenie przez botaników, że należy on przypuszczalnie do rodzaju *Cortinarius* — zasłonak, nie pozwoliło na szybkie ustalenie jego gatunkowej przynależności. Z piśmiennictwa, głównie prac *Bataillea*, *Rickena*, *Velenowskyego*, *Killermanna*, *Henrygo*, *Smitha*, *Mosera* i *Heima* mogliśmy się dowiedzieć, że rodzaj zbiorowy *Cortinarius* należy nie tylko do największych w rodzinie *Agaricaceae* — bedłkowate, ale również jest on najliczniejszy w rzędzie *Agaricales* — bedłki. Pod względem taksonomicznym dotychczas jeszcze niedostatecznie opracowany i jeżeli pominąć liczącą prawie pół wieku pracę *Bataillea*, to brak o tym rodzaju obszerniejszej monografii.

Obok wyżej wspomnianych trudności, do jednej z zasadniczych przeszkód na jakie napotykaliliśmy przy próbach wykrycia sprawcy zatruc, był brak piśmiennictwa źródłowego.

W konsekwencji tych trudności doszło nawet do takiej paradoksalnej sytuacji: w latach 1955 — 1956 wiedziliśmy dokładnie, jak wygląda trujący grzyb, gdyż w naszych zbiorach posiadaliśmy zasuszone jego okazy oraz zakonserwowane w formalinie jego owocniki. Mieliśmy również liczne zdjęcia fotograficzne tego grzyba, a nawet namalowany przez artystę-grafika jego kolorowy obraz. Chociaż poznaliśmy wreszcie leśne stanowisko truciela, a nadto dokładnie zbadaliśmy jego właściwości toksyczne, nie znaleźliśmy gatunkowej nazwy grzyba, a nawet nie byliśmy pewni jego przynależności do rodzaju.

METODYKA BADAŃ

W opisie botanicznym grzyba kierowano się ogólnymi zasadami, podanymi przez *M. Jossieranda*.

Zdjęcia fotograficzne grzybów wykonano aparatem lustrzanym Practiflex, wyposażonym w wyciąg mieszkowy oraz teleobiektyw Triotar

\*) Piśmiennictwo i tabele cytowane w tekście ze względu na trudności natury technicznej nie zostały wydrukowane i znajdują się do wglądu w Ośrodku Dokumentacji Głównej Biblioteki Lekarskiej, Warszawa, ul. Chocimska 22.

1 : 4,  $f = 13,5$  cm. Mikrofotografie natomiast robiono przy użyciu mikroskopu Zetopan, firmy Reichert.

Preparaty mikologiczne uzyskano z wycinków, zatopionych w sposób zwykły w parafinie.

Chemiczne reakcje barwne przeprowadzono natychmiast po zebraniu grzybów.

Ludową nazwę grzyba, używaną przez ludność okolic Slesina i Skulska, pow. Konin oraz Morzyczyna pow. Radziejów, ustalono na podstawie opracowanej ankiety (45).

RODZAJ: ZASŁONEK (CZERWIAKOWSKI 1849) *CORTINARIUS* FRIES 1838

Nazwę *Cortinarius* użył po raz pierwszy E. M. Fries (8) i on też rodzaj ten podzielił na 6 podrodzajów:

- |                                  |                                 |
|----------------------------------|---------------------------------|
| 1. <i>Myxacium</i> — śluzak      | 4. <i>Dermocybe</i> — skórzak   |
| 2. <i>Phlegmacium</i> — flegmiak | 5. <i>Telemonia</i> — tłustocho |
| 3. <i>Inoloma</i> — modraszek    | 6. <i>Hydrocybe</i> — wodniak   |

Niektórzy autorzy, jak Fayod, Ricken, Velerovsky, Habersaat, a z polskich Zabłocka uważają wprowadzone przez Friesa podrodzaje za samodzielne rodzaje.

Wszyscy przedstawiciele rodzaju *Cortinarius*, z wyjątkiem zaledwie kilku gatunków, rosną na ziemi. Występują przeważnie jesienią. Wiele spośród nich tworzy z drzewami mikoryzę. We wczesnych stadiach rozwojowych posiadają delikatną jak pajęczynka i zwykle wcześniej zanikającą zasłonkę (*cortina*). Niektóre gatunki tych grzybów posiadają też osłonkę całkowitą, której resztki, zwykle również szybko zanikające, pozostają na trzonie w postaci pochwy, pierścienia lub zgrubienia otoczkowego nasady trzonu. Barwę kapeluszy cechuje duża zmienność, co w dużym stopniu zależy od warunków meteorologicznych, przede wszystkim zaś z wiekiem zmienia się kolor blaszek. Wysyp zarodników jest zwykle gliniastordzawy lub cynamonowordzawy. Pojedyncze zarodniki mają przeważnie kształt migdałowaty, z ukośnym kończykiem (*apiculum*) u podstawy, oraz wykazują zwykle delikatne brodawkowanie (Ricken, Moser, Jahn). Zasłonaki posiadają podstawki czterozarodnikowe i z wyjątkiem kilku gatunków, nie mają cystid, natomiast niektóre gatunki posiadają cheilocystydy (Moser, Heime).

Jak wynika z prac Mosera, jednego z najlepszych znawców rodzaju *Cortinarius*, ważną rolę, w ustaleniu przynależności gatunkowej zasłonaków, odgrywa poznanie budowy histologicznej skórki kapelusza oraz struktury miąższu. Wielkie usługi w diagnostyce tego rodzaju oddają chemiczne reakcje barwne (Bataille, Moser), jak również rozmieszczenie barwników w pseudotkance grzybowej. Moser dla tych celów posługuje się nawet mikroskopią fluorescencyjną. Choć te ostatnie metody wkraczają daleko poza ramy mikologii praktycznej, to jednak, ze względu na wielką liczbę gatunków, posługiwanie się w diagnostyce rodzaju *Cortinarius* bardziej złożonymi sposobami badania wydaje się nieodzowne.

Dokładniejsza liczba wszystkich gatunków rodzaju zasłonaka nie jest znana, a dane zaczerpnięte u różnych autorów różnią się bardzo znacznie. Killermann, w 1928 r., szacuje ogólną ilość gatunków w rodzaju *Cortinarius* na około 300, Heim (1957) na 400, podczas kiedy Moser jeszcze w 1952 r. ich liczbę oceniał na okrągły 1000.

PODRODZAJ: SKÓRZAK (CZERWIAKOWSKI 1849) *DERMOCYBE* FRIES 1821

Systematyka gatunków podrodzaju *Dermocybe* opiera się głównie na morfologicznej budowie kapelusza, trzonu oraz zarodników. Skórzaki posiadają kapelusz typowo skórzasto-mięsisty. Zwykle jest on cienki (to znaczy, że grubość kapelusza u nasady blaszek wyrażona w mm jest mniejsza niż szerokość kapelusza, wyrażona w cm) i pokryty licznymi wrośniętymi luseczkami (*innatosquamulus*), tworzącymi równą i jednolitą aksamitną powierzchnię skórki, zawsze suchej, nigdy nie nasiąkającej wilgocią ani też śluzowaciejącej, a po zamoczeniu nie zmieniającej koloru.

Trzon przeważnie jest cienki, równomiernie cylindryczny i często wewnątrz pusty. Zarodniki są zwykle kuliste, rzadziej krótkoeliptyczne, wyjątkowo migdałowate (*Ricken*) i przeważnie delikatnie brodawkowate (*Moser*).

Liczba gatunków w podrodzaju *Dermocybe* nie jest wielka, zaledwie około 30 gatunków.

Niektórzy mikolodzy, jak *Quélet*, *Bataille*, *Henry*, *Locquin* nie bez słuszności uważając, że wyodrębnienie podrodzaju *Dermocybe* jest sztuczne, włączyli skórzaki do modrzaszek (*Inoloma*).

Gatunek: *Cortinarius (Dermocybe) orellanus Fries (1838)* Syn: *Agaricus callisteus, Lasch 1831, Cortinarius rutilans, Quélet 1887, Dermocybe orellana, Ricken 1915, Cortinarius (Inoloma) orellanus Fries sensu Henry 1936, Cortinarius orellanus Fr.* w piśmiennictwie mikologicznym mylony jest niekiedy z innym zasłonakiem: *Cortinarius concinnus (Karst) = Cortinarius orellanus (Quélet) = Cortinarius Queletti (Bat.)*. Nazwa polska: zasłonak (skórzak) rudy (*Grzymała 1957*). Nazwy ludowe: w okolicach Slesina i Skulska, pow. Konin, oraz Sompolna, pow. Koło — rzędówka (nazwa częściej używana) lub cukrówka (nazwa rzadziej używana).

Nazwa czeska: Pavučinec (kózochlav) plyšový (*pilát 1951*); nazwa niemiecka: Orelansfarbener Schleierpilz (*Lindau 1911*); Organgebraunlicher Hautkopf (*Kaufmann 1912*); Orangefuchsigiger Hautkopf (*Ricken 1915*); Dunkelfuchsigiger Hautkopf (*Hennig 1958*); nazwa rosyjska: Pautinnik (nazwa rodzaju) (*Wasilkow 1949*).

Kapelusz mało mięszysty, dzwonowatowypukły, o średnicy 5 — 8 cm, posiada niekiedy niewielki garbek na szczycie (ryc. 1). Brzegi kapelusza u młodych okazów zwykle podwinięte, a u starych owocników zwykle postrzępione i niekiedy odgięte w górę. Skóra kapelusza matowa i zamśzowowłniasta pokryta jest delikatnymi włóknistymi i wrośniętymi łuskami. W czasie suszy wykazuje często liczne promieniste, a niekiedy równoleżnikowe popękania. Kolor powierzchni kapelusza jest cynamonoworudy względnie brunatnorudy, z odcieniem złotawym. Spośród stojących do dyspozycji tabel barwnych (*Habersaat, Michael-Hennig, Bondarcew*) w przybliżeniu najlepiej kolor kapelusza oddaje barwa skali *Bondarcewa m — 6*.

Blaszki posiada szerokie (5 — 6 mm) i rzadkie, przy trzonie zatokowato wycięte z nieznacznym ząbkim, w przybliżeniu odpowiadające pod względem zabarwienia kolorowi kapelusza, tylko że są nieco jaśniejsze w tonie i połyskujące, później natomiast matowe i bardziej rdzawe od pokrywających je zarodników. Barwa blaszek zależy ponadto od oświetlenia, przyjmując w zależności od kąta padania światła odcień już to bardziej rudy, bądź też bardziej cynamonowy.

Trzon pełny, włóknisty 5 — 9 (— 17) × 0,7 — 1,0 (— 1,8 cm) często zgięty, niekiedy w dolnej części zwiężony. Ochrowo-jasno-złotawy zwykle

z ciemniejszymi, cynamonoworudymi rzadkimi włókienkami w części środkowej.

Zasnówka żółtawordzawa, bardzo skąpa i bardzo wczesnie zanikająca. Miąższ cienki, tylko w szczytowej części grubszy (5—8 mm) na przekroju żółtawy i połyskujący.

Ciężar świeżych owocników wynosi od 5 do 20 g, przy czym na sam kapelusz przypada 50 — 65% wagowych. Wysyp zarodnikowy: cynamonowordzawy. Zarodniki: migdałowate (ryc. 2), zwykle mocno do pod-



Ryc. 1. Zasnok rudy — *Cortinarius orellanus* Fr. (pow. 1:1)

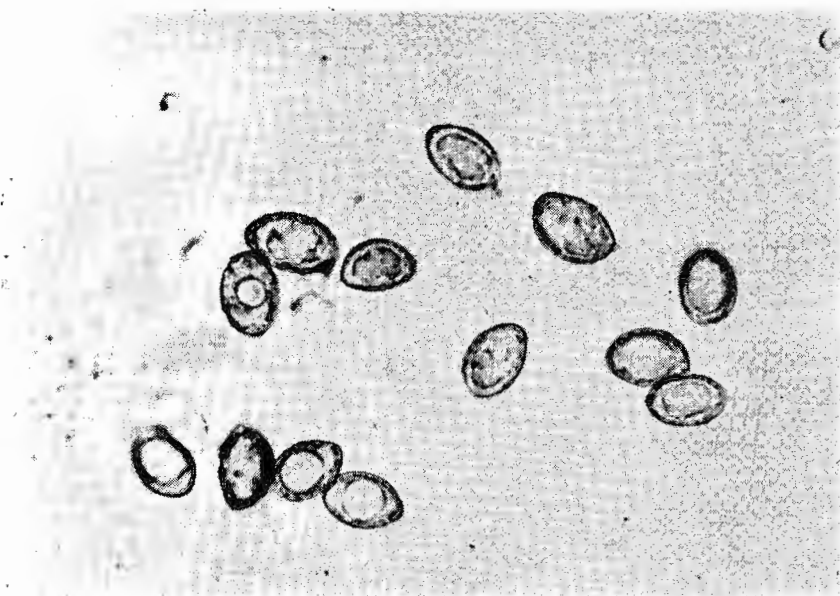
stawek przyrośnięte, pokryte są całkowicie drobnymi brodawkami oraz posiadają u podstawy maleńki kończyc (apiculum). Zawierają zwykle jedną oleistą kroplę.

Wymiary: (8,0—) 9,3 — 11,2 — 12,0 (—12,6) × 5,8 — 8,0 — 8,5 (—9,0)  $\mu$ .

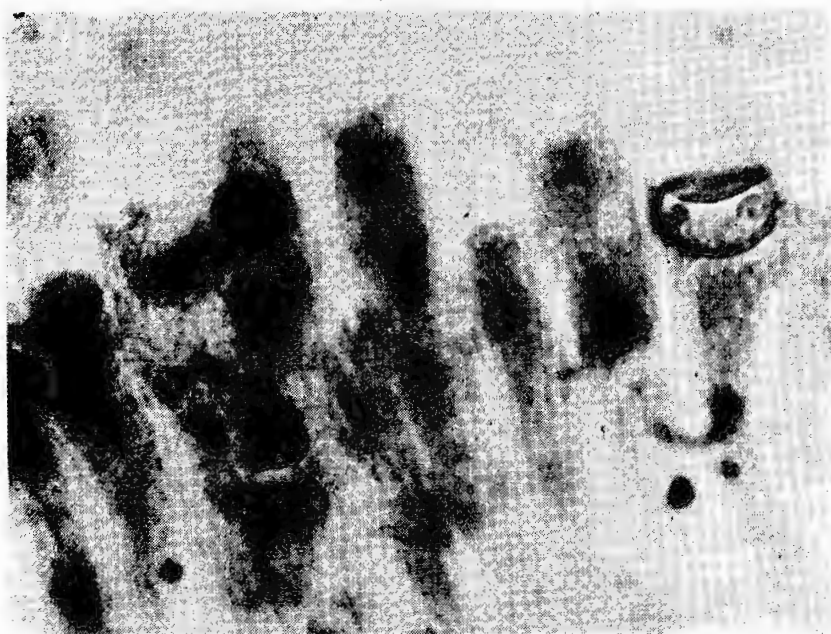
Podstawki o maczugowatym kształcie i ziarnistej budowie (ryc. 3) są zarodnikowe i posiadają sterigmy o 3 — 6  $\mu$  długości. Cystid i cheilocystid brak.

Struktura skórki kapelusza wykazuje strzępki o dość znacznej grubości. Układ strzępek w miąższu jest natomiast nieregularny.

Chemiczne reakcje barwne: 10% -owy ług sodowy i 10% -owy ług potasowy już po kilkunastu sekundach barwią skórkę kapelusza i blaszki



Ryc. 2. Zarodnik zasłonaka rudego (pow. 1 : 1200)



Ryc. 3. Podstawki posiadają maczugowaty kształt i ziarnistą budowę (pow. 1 : 1200)

na czarno, podczas gdy miąższ pod wpływem tych odczynników ciemnieje dopiero po kilku minutach. Owocniki zasłonaka oglądane w świetle pozafioletowym przy zastosowaniu filtra Wooda wykazują na przekroju sinofioletową fluorescencję miąższu, szczególnie wyraźną w górnej części trzonu.

Zapach świeżych grzybów słaby, przypominający rzodkiewkę. Po wysuszeniu grzyby nabierają bardzo intensywnego, przenikliwego i nieprzyjemnego zapachu przepoconych skarpet.

Smak świeżych grzybów surowych jest niewyraźny, natomiast grzybów gotowanych przyjemny grzybowy z lekkim kwaskowym posmakiem.

Wartość użytkowa: ujemna. Jest to bardzo niebezpieczny, silnie trujący gatunek. Właściwości trujące grzyba zostały po raz pierwszy stwierdzone przez autora (1955). Zawiera on jad orellaninę, wyodrębnioną również przez autora (1958). Dotychczas grzyb ten uważany był, jak cały zresztą rodzaj *Cortinarius*, jeśli nie za jadalny, to przynajmniej za nieszkodliwy (*Konrad i Maublanc*), *Habersaat*, *Pilát*, *Kaufmann*, *Alder*, *Jahn*).

Występowanie: od połowy września do końca października, wyjątkowo od połowy sierpnia do połowy listopada, w lasach iglastych lub mieszanym.

Stanowisko: las Głębocki pod Slesinem, pow. Konin, w latach 1955 — 1958, las, Kaźmierzowski pod Kaźmierzem, pow. Konin, w 1957 r., las Orzelski pod Topólkami, pow. Radziejów, w 1956 r., las obok domu F.W.P. Ruciane, pow. Mrągowo, w 1957 r. Pierwsze trzy lasy województwa poznańskiego i bydgoskiego charakteryzowały się drzewostanem sosnowym, niekiedy z podszyciem jałowca, wrzosu i borówek czerniec oraz nieznaczną domieszką brzozy i dębu, głównie przy drogach leśnych oraz na kraju lasu. Miejsca w lesie, gdzie gromadnie występował ten grzyb, składały się zwykle z litych partii mocno prześwietlonego lasu sosnowego z obfitą wyściółką mchów.

Zebrane owocniki zasłonaka rudego, niezależnie od miejsca i czasu zbioru, nie różniły się między sobą ani pokrojem i kolorem owocników, ani też wyglądem zarodników. Wszystkie też posiadały równie silne właściwości toksyczne (tabela I). Pokrój i kolor grzyba przedstawia wydana przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną rycina barwna, namalowana przez artystę grafika *J. Hofmana*. Z innych istniejących ilustracji najlepiej odtworzony jest pokrój i kolor zasłonaka rudego w dziele *Konrada i Maublanc: Icones Selectae Fungorum, 1924 — 1937*, pl. 148.

Doskonałym sposobem na utrwalenie owocników zasłonaka, z zachowaniem naturalnej ich barwy, okazało się zakonserwowanie grzybów w 5% roztworze wodnym formaliny. Przechowywane w ten sposób od 1955 r., grzyby nie różnią się kształtem i kolorem od świeżo zebranych.

#### BADANIA TERENOWE

##### Ustalenie stanowiska trującego gatunku

W styczniu 1953 r., w wyniku zatrucia grzybami, któremu w rodzinie S., zamieszkałej w Ruszkowie pow. Radziejów, uległo 7 osób, a 3 przypłaciły to zatrucie życiem, zabezpieczyłem większą ilość grzybów suszo-

nych, które zostały zebrane jesienią 1952 r., w lesie Głębockim. Grzybów tych, w stanie świeżym, dla celów żywieniowych nie używano, a cały zbiór zasuszono.

Dokonany przez mnie przegląd tych grzybów wykazał, że składają się one z mieszaniny różnych gatunków grzybów blaszkowych i rurkowych. Grzyby posegregowała i częściowo oznaczyła doc. dr A. Skirgiełło. Ponieważ z analizy nie wynikało, aby w suszu znajdowały się trujące gatunki, przeprowadziłem ze wszystkimi posegregowanymi grzybami badania toksykologiczne. W wyniku tych badań okazało się, że grzyby względnie ich fragmenty, oznaczone jako wątpliwy rodzaj *Cortinarius*, są dla zwierząt trujące, przy czym obraz zatrucia i zmiany, stwierdzone na sekcji padłych zwierząt, odpowiadały przebiegowi zatrucia oraz wynikom badań pośmiertnych u ludzi. Wszystkie pozostałe grzyby, okazały się dla zwierząt nietoksyczne.

Przypuszczenie, że przyczyną zatrucia mógł być ewentualnie jakiś gatunek, o nieznanym dotychczas właściwościach trujących, sprawę ustalenia właściwego gatunku mocno komplikowało.

Celem wykrycia sprawcy licznych zatruc postanowiono najpierw znaleźć grzyb w lesie, następnie zbadać jego właściwości toksyczne i z kolei wyjaśnić jego rolę w przypadku masowych zachorowań, a dopiero na koniec określić jego przynależność gatunkową.

Oparciem dla naszej hipotezy roboczej były pozytywne rezultaty pierwszego doświadczenia biologicznego, przede wszystkim zaś wyniki dochodzeń epidemiologicznych, ustalające, że w każdym przypadku, zaliczonym do grupy masowych zachorowań, określanym jako tzw. „epidemia konińska” na 3 — 14 dni przed wystąpieniem objawów spożywano grzyby.

Z wywiadów wynikał też szereg dodatkowych okoliczności, które mogły mieć duże znaczenie przy ustalaniu czasu owocowania i stanowiska trującego grzyba. Z zebranych materiałów można było wywnioskować, że trujący gatunek należał do grzybów jesiennych z głównym okresem owocowania wrzesień — październik oraz że zbierany był przez ludność przeważnie w Lesie Głębockim, nazywanym też Lasem Lubstowskim i to wyłącznie w partiach lasu, leżących na zachód od drogi Tokary — Głębockie i że ponadto grzyb ten występował również w innych miejscach, jak Las Kaźmierzowski i Las Wilczyński pow. Konin oraz Las Orzelski pow. Radziejów.

Utрудniający sprawę był fakt, że ludność miejscowa zbierała bardzo wiele różnych gatunków (zwykle 20 — 30) oraz że na ich określenie używał nazw ludowych, prawie w każdej wsi innych.

Natomiast sprzyjającą okolicznością było stwierdzenie, że zawarty w grzybach jad oznacza się znaczną ciepłopornością oraz że nawet dłuższe gotowanie grzybów nie pozbawia ich właściwości trujących, że był toksyczny dla zwierząt i ludzi i że uszkadzał narządy mięszone i to głównie nerki i wątrobę.

Pierwsze grzybobranie, mające na celu ustalenie stanowiska trującego grzyba, przeprowadziliśmy w październiku 1952 r. Od tego czasu corocznie organizowałem jesienią 4 — 6 wypraw terenowych, w których obok służby sanitarno-epidemiologicznej, głównie Pracowników Powiatowej i Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej z Konina i Poznania, brała również udział ludność miejscowa. W trzech takich grzybobraniach uczestniczyło też kilku mikologów. Ogólnie biorąc, dla wykrycia stano-

wiska trującego grzyba zorganizowałem 18 wyjazdów na grzybobranie. W 1953 r. zebrano 30 różnych gatunków grzybów, z których wszystkie zbadano pod względem ich właściwości toksycznych. Badania te wypadły ujemnie. Jesień 1953 r. odznaczała się małą ilością opadów i grzybów znaleźliśmy stosunkowo niewiele. Jesienią 1954 r. panowały jeszcze gorsze warunki meteorologiczne, aniżeli w roku poprzednim, nie zebraliśmy też wtedy żadnych okazów.

Powodzenie dopisało nam dopiero w r. 1955. Grzyby obrodziły obficie. Zebrano wtedy w lesie Głębockim ponad 100 różnych podejrzanych gatunków. Natychmiast po zebraniu, po kilka okazów z każdego gatunku zostało sfotografowanych i utrwalonych w formalinie. Pozostałe, często w ilościach kilogramowych, suszono. Każdy też zebrany gatunek został oznaczony literą oraz cyfrą. Literami oznaczano kolejne grzybobranie a liczbą gatunek.

Wobec dużego urodzaju grzybów w roku 1955 na tym samym terenie uległo zatruciu wiele osób. Objawy chorobowe były takie same, jak w roku 1952. W jednym z ognisk zatrucia (rodzina B. z Lisewa, pow. Konin) udało się zabezpieczyć większą ilość grzybów suszonych. Również i w tym aserwacie znajdowały się trujące grzyby. Przeprowadzone na materiale zwierzęcym badania wykazały, że pod względem działania toksycznego, grzyby te nie różnią się od grzybów zabezpieczonych w roku 1953 w rodzinie S. Przeprowadzone równocześnie próby z grzybami wykazały, że w zbiorze znajdują się grzyby trujące, o takich samych właściwościach toksycznych, jak grzyby z rodziny S. i rodziny B. Wszystkie one posiadały nadto taki sam wygląd zewnętrzny, identyczną budowę histologiczną oraz takie same podstawki i zarodniki. Dalsza droga była już prosta.

W 1956 r., korzystając z urodzaju grzybów, mogliśmy już, bez większych trudności, znaleźć w lesie interesujący nas grzyb. Pozytywny wynik badań biologicznych, przeprowadzonych ze świeżymi grzybami, pozwolił nam w zupełności ustalić jego leśne stanowisko, zarówno w Lesie Głębockim, jak i Orzelskim. Nazwę tego trującego gatunku ustalili w lutym 1957 r., doc. dr *Skirgiełło* i dr *Nespek*, jako *Cortinarius (Dermocybe) orellanus Fries non Quélet*.

Ustalenie przez botaników przynależności gatunkowej trującego grzyba nie kończyło naszej pracy. Należało bowiem jeszcze ustalić jego nazwę ludową.

W tym celu jesienią 1957 i 1958 r. oraz w ciągu 1960 r., za pomocą opracowanego formularza-ankiety oraz szeregu oryginalnych ilustracji i licznych fotografii jak również okazów zakonserwowanych w formalinie i świeżo zebranych owocników ustalono, że ludność mieszkająca w okolicy Slesina i Skulska nazywa zasłonaka rudego rzędówką lub cukrówką a niekiedy „cyganką” i że uważa go za dobry, jadalny gatunek, znany im od dawna i używany przez nich dla celów spożywczych (Tabela II). Uderzało, że takie mylne poglądy wypowiadali nawet członkowie rodzin, w których zdarzyły się w 1952 i 1956 r. zatrucia śmiertelne, że grzyb określany jako „rzędówka” lub „cukrówka” jest jadalny.

Zwyczaj przyrządzania dań grzybowych z różnych gatunków był prawdopodobnie jedną z przyczyn, że objawy zatrucia, widoczne dopiero po przekroczeniu dawki toksycznej, mogły nie wystąpić, jeżeli ilość grzybów trujących w potrawie była zbyt mała. W przypadkach spożycia większej



ilości grzybów, długi okres utajenia objawów chorobowych, dochodzący do 3 tygodni, powodował, że nawet sami chorzy nie łączyli objawów chorobowych z grzybami. Toteż było niewątpliwie zasadniczą przyczyną, że jeden z najbardziej trujących grzybów, pod względem toksycznym nie wiele ustępujący muchomorowi sromotnikowemu — *Amanita phalloides* Fr. Quèl. został tak późno odkryty.

C. Г ж и м а л а

СМЕРТЕЛЬНЫЕ ОТРАВЛЕНИЯ ЯКОБЫ СЪЕДОБНЫМ ВИДОМ ГРИБА  
(ПАУТИННИК) II

Содержание

Автор констатировал, что причиной массовых отравлений в 1952 и 1957 годах преимущественно среди крестьян, живущих на рубеже познаньского и быдгоского воеводства был якобы съедобный гриб *Cortinarius (Dermocybe) orellanus* Fries. Этот гриб местные жители из окрестности Слесина и Скульска называют „жендувка” или „дзукрувка” (в России его называют латинником). Представлено ботаническое описание и констатировано его неоспоримую ядовитость.

S. Grzymała

FATAL MUSHROOM POISONING BY PSEUDOEDIBLE SPECIES

Summary

The author found that the mushroom *Cortinarius (Dermocybe) orellanus* Fr., which was considered to be edible species, has caused many poisonings in the country men of Poznań district between 1952 and 1957. The toxicity of the species has been studied and confirmed. The detail botanical description of the mushroom is presented.

Further studies are continued.